



Sygn. akt II UK 268/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 24 czerwca 2015 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Jolanta Strusińska-Żukowska (przewodniczący)

SSN Zbigniew Korzeniowski

SSN Krzysztof Staryk (sprawozdawca)

w sprawie z wniosku W. W.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w T.

o prawo do renty z tytułu niezdolności do pracy,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń
Społecznych i Spraw Publicznych w dniu 24 czerwca 2015 r.,

skargi kasacyjnej wnioskodawcy od postanowienia Sądu Apelacyjnego
z dnia 13 lutego 2014 r.,

**uchyla zaskarżone postanowienie i sprawę przekazuje Sądowi
Apelacyjnemu do ponownego rozpoznania i orzeczenia o
kosztach postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 6 października 2011 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych odmówił przyznania W. W. prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy. Powołując się na przepisy art. 57 i art. 58 ustawy z dnia z dnia 17 grudnia 1998 r. o

emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz.U. z 2009 r. Nr 153, poz. 1227 ze zm.; dalej również jako: „ustawa emerytalna”) – wskazał, że wprawdzie zgodnie z orzeczeniem lekarza orzecznika ZUS wnioskodawca został uznany częściowo niezdolnym do pracy od 27 września 2007 r., jednak do okresów ubezpieczenia nie uwzględniono okresów od 15 maja 1981 r. do 30 czerwca 1983 r., od 1 lipca 1983 r. do 30 listopada 1983 r., od 15 lipca 1986 r. do 31 stycznia 1987 r., a w dziesięcioleciu przed zgłoszeniem wniosku o rentę do 1 lipca 2010 r. i w dziesięcioleciu przed powstaniem niezdolności do pracy do 27 września 2007 r. wnioskodawca nie udowodnił wymaganych okresów ubezpieczenia.

W odwołaniu od tej decyzji W. W. opisał historię zatrudnienia od 15 marca 1970 r. do 17 maja 1996 r. oraz pobierania zasiłku dla bezrobotnych do 17 maja 1997 r. i pozostawania bezrobotnym w późniejszym okresie. Twierdząc, że nie zostały w decyzji ZUS uwzględnione wszystkie okresy składkowe oraz podnosząc, że stał się niezdolny do pracy w okresie zatrudnienia - wniósł o uwzględnienie wszystkich okresów ubezpieczenia i przyznanie prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy.

Wyrokiem z dnia 26 lutego 2013 r. Sąd Okręgowy – Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych we W. zmienił zaskarżoną decyzję w ten sposób, że przyznał wnioskodawcy prawo do renty z tytułu częściowej niezdolności do pracy od dnia 1 lipca 2011 r. na stałe. W uzasadnieniu wyroku Sąd wskazał, że W. W. jest trwale niezdolny do pracy od dnia 4 kwietnia 1998 r. (co wynika z opinii biegłego lekarza laryngologa), zaś „w dziesięcioleciu ustalonym od dnia powstania niezdolności do pracy udowodnił okres składkowy i nieskładkowy w wymiarze 5 lat, 9 miesięcy i 22 dni. Niezdolność powstała w ciągu 18 miesięcy od ustania okresu podlegania ubezpieczeniom społecznym, którym był okres pobierania zasiłku dla bezrobotnych od 8 listopada 1996 r. do 17 maja 1997 r.”.

Powyższy wyrok Sądu Okręgowego zaskarżył apelacją Zakład Ubezpieczeń Społecznych zarzucając naruszenie art. 477⁹ § 3¹ k.p.c. przez jego niezastosowanie i nieodrzczenie odwołania. Organ rentowy podniósł, że dopiero w trakcie postępowania sądowego ubezpieczony zaczął kwestionować datę powstania niezdolności do pracy określoną w orzeczeniu lekarza orzecznika ZUS z

dnia 5 września 2011 r., więc odwołanie powinno podlegać odrzuceniu na podstawie tego przepisu.

Postanowieniem z dnia 13 lutego 2014 r. Sąd Apelacyjny – w sprawie [...] uchylił zaskarżony wyrok Sądu Okręgowego – Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych we W. z dnia 26 lutego 2013 r. i odrzucił odwołanie W. W. od decyzji organu rentowego z dnia 6 października 2011 r.

W ocenie Sądu Apelacyjnego zaskarżony wyrok podlega uchyleniu, a odwołanie podlega odrzuceniu z przyczyn formalnych, gdyż Sąd pierwszej instancji naruszył art. 477⁹ § 3¹ k.p.c. Przepis ten bowiem zawiesza dopuszczalność drogi sądowej do czasu wyczerpania dwuinstancyjnego postępowania orzeczniczego w organie rentowym; dlatego sąd obowiązany jest odrzucić odwołanie od decyzji w sprawie świadczeń uzależnionych od stwierdzenia niezdolności do pracy oparte wyłącznie na zarzutach dotyczących orzeczenia lekarza orzecznika ZUS, jeśli zainteresowany nie wniósł od jego orzeczenia sprzeciwu do komisji lekarskiej ZUS, co nastąpiło w niniejszej sprawie. W ocenie Sądu Apelacyjnego określonej w przepisie art. 477⁹ § 3¹ k.p.c. „wyłącznie” nie przekreśla jakkolwiek inny niż odnoszący się do orzeczenia lekarza orzecznika zarzut, a zwłaszcza irrelevantny dla wnioskowanego świadczenia, gdyż stanowiłoby to obejście dwuinstancyjnego postępowania dotyczącego orzecznictwa lekarskiego przed organem rentowym. Sąd Apelacyjny uznał, że w odwołaniu od decyzji organu rentowego z 6 października 2011 r. ubezpieczony kwestionował orzeczenie lekarza orzecznika ZUS, od którego nie wniósł sprzeciwu i jednocześnie wniósł o uwzględnienie do okresów składkowych okresu pracy od 15 maja 1981 r. do 30 czerwca 1983 r. i od 1 lipca 1983 r. do 30 listopada 1983 r. oraz okresu od 15 lipca 1986 r. do 31 stycznia 1987 r. Według Sądu drugiej instancji wskazane wyżej okoliczności pozostają bez wpływu – w rozpoznawanej sprawie – na prawo do spornego świadczenia rentowego; zgłoszenie tych okoliczności obok zarzutów odnoszących się do orzeczenia lekarza orzecznika ZUS nie legitymuje sądu do merytorycznego rozpoznania sprawy.

W. W. zaskarżył to postanowienie Sądu Apelacyjnego skargą kasacyjną. Skargę oparto na drugiej podstawie kasacyjnej (art. 398³ § 1 pkt 2 k.p.c.) i zarzucono naruszenie art. 477⁹ § 3¹ k.p.c. przez jego błędną wykładnię i przyjęcie,

że: 1) odwołanie wniesione do Sądu przez skarżącego podlegało odrzuceniu z uwagi na to, że zgłoszone w nim, obok zarzutu dotyczącego orzeczenia lekarza orzecznika ZUS, zarzuty niezaliczenia do okresów składkowych jego okresu pracy w O.Z.G.T PTTK O/B. oraz w punkcie Skupu Surowców Wtórnych nie uzasadniały przyznania mu wnioskowanego świadczenia w sytuacji, gdy: - zaliczenie lub nie zaliczenie wnioskowanych okresów składkowych mogło mieć znaczenie dopiero w trakcie postępowania sądowego, w zależności od daty ewentualnego ustalenia przez Sąd pierwszej instancji daty powstania niezdolności do pracy i konieczności wykazania wymaganych okresów składkowych za ostatnie 10 lat; - ubezpieczony w dobrej wierze dochodził w swoim odwołaniu zaliczenia przysługujących mu okresów składkowych z tytułu jego faktycznego zatrudnienia, będąc przekonany, że zaliczenie ich ma istotne znaczenie zarówno dla ustalenia, jak i wysokości należnego mu świadczenia rentowego;

2) art. 477⁹ § 3¹ k.p.c. pozwala na merytoryczne rozpoznanie odwołania ubezpieczonego jedynie w przypadku, gdy zgłoszone przez niego – obok zarzutów wobec orzeczenia lekarza orzecznika ZUS – „inne zarzuty” – już *a priori*, w sposób oczywisty uzasadniają przyznanie mu wnioskowanego świadczenia, pomimo że z treści tego przepisu warunek taki nie wynika, a przed przeprowadzeniem postępowania dowodowego ustalenie takiego faktu nie jest możliwe.

Skarżący wniósł o zmianę zaskarżonego orzeczenia i utrzymanie w mocy wyroku Sądu pierwszej instancji; ewentualnie - o uchylenie zaskarżonego postanowienia Sądu Apelacyjnego i przekazanie sprawy Sądowi Apelacyjnemu do ponownego rozpoznania.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna jest zasadna, gdyż w odwołaniu od decyzji ZUS skarżący zarzucił przede wszystkim nieuwzględnienie przez organ rentowy wszystkich okresów składkowych, a ponadto Sąd drugiej instancji, po merytorycznym rozpoznaniu sprawy przez Sąd pierwszej instancji, nie ma kompetencji do odrzucenia odwołania podstawie art. 477⁹ § 3¹ k.p.c.

Zgodnie z art. 477⁹ § 3¹ k.p.c. Sąd odrzuci odwołanie w sprawie o świadczenie z ubezpieczeń społecznych, do którego prawo jest uzależnione od stwierdzenia niezdolności do pracy lub niezdolności do samodzielnej egzystencji albo stwierdzenia stałego lub długotrwałego uszczerbku na zdrowiu, jeżeli podstawę do wydania decyzji stanowi orzeczenie lekarza orzecznika Zakładu Ubezpieczeń Społecznych, a osoba zainteresowana nie wniosła sprzeciwu od tego orzeczenia do komisji lekarskiej Zakładu Ubezpieczeń Społecznych i odwołanie jest oparte wyłącznie na zarzutach dotyczących tego orzeczenia.

Przepis ten dodano ustawą z dnia 20 kwietnia 2004 r. o zmianie ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. Nr 121, poz. 1264), którym zmieniono treść przepisu art. 477⁹, uzupełniając go o § 2¹, 3¹ i 3². Zharmonizowano w ten sposób przepisy o postępowaniu w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych z aktualną regulacją art. 14 ustawy emerytalnej, przewidującego ocenę przez lekarza orzecznika Zakładu Ubezpieczeń Społecznych m.in. niezdolności do pracy i ustalanie niezdolności do samodzielnej egzystencji oraz dającego uprawnienie do wniesienia sprzeciwu wobec orzeczenia lekarza orzecznika do komisji lekarskiej Zakładu.

Słusznie zauważył Sąd Apelacyjny w uzasadnieniu wyroku, że wynikająca z art. 477⁹ § 3¹ k.p.c. niedopuszczalność odwołania zachodzi tylko wtedy, gdy jest ono oparte wyłącznie na zarzutach dotyczących orzeczenia lekarza orzecznika ZUS, które nie zostały zweryfikowane przez komisję lekarską ZUS. W sprawie będącej przedmiotem rozpoznania tego Sądu w odwołaniu od decyzji ZUS podniesiono jednak nie tylko zarzuty dotyczące „wyłącznie” orzeczenia lekarza orzecznika ZUS, ale również inne zarzuty, dotyczące prawidłowości ustalenia wymaganych okresów składkowych i nieskładkowych, które w ocenie Sądu drugiej instancji „pozostają bez wpływu na prawo do wnioskowanego świadczenia” (nie odniesiono się jednak do odmiennych ustaleń Sądu Okręgowego w tej kwestii).

W tym kontekście relewantne znaczenie ma uchwała Sądu Najwyższego z dnia 15 marca 2006 r. w sprawie II UZP 17/05 stwierdzająca, że na podstawie art. 477⁹ § 3¹ k.p.c. sąd odrzuca odwołanie, w którym ubezpieczony podnosi wyłącznie zarzuty przeciwko orzeczeniu lekarza orzecznika ZUS w kwestiach

określonych w art. 14 ust. 1 pkt 1 - 5 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (OSNP 2006 nr 15-16, poz. 245, Prok. i Pr.- wkł. 2006 nr 12, s. 38, OSP 2007 nr 5, poz. 58, Biul. SN 2006 nr 3, s. 27). W uzasadnieniu tej uchwały podniesiono, że już z brzmienia art. 477⁹ § 3¹ k.p.c. jasno wynika, że ustawa, posługując się ogólnym pojęciem „sprawy o świadczenie z ubezpieczeń społecznych, do którego prawo uzależnione jest od stwierdzenia niezdolności do pracy”, nie przewiduje żadnego przedmiotowego ograniczenia przesłanek tego świadczenia. Oznacza to, że „oparcie odwołania wyłącznie na zarzutach dotyczących orzeczenia lekarza orzecznika” dotyczy każdego takiego orzeczenia, a więc wszystkich kwestii ujętych w art. 14 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, tj. oceny niezdolności do pracy, jej stopnia oraz ustalenia daty powstania niezdolności do pracy, trwałości lub przewidywanego okresu niezdolności do pracy, związku przyczynowego niezdolności do pracy lub śmierci z określonymi okolicznościami, trwałości lub przewidywanego okresu niezdolności do samodzielnej egzystencji oraz celowości przekwalifikowania zawodowego.

Zwrócić należy jednak uwagę, w ocenie obecnego składu Sądu Najwyższego, że dla przeciętnego ubezpieczonego, niebędącego specjalistą prawa ubezpieczeń społecznych, każde orzeczenie lekarza orzecznika ZUS stwierdzające częściową lub całkowitą niezdolność do pracy wydaje się *prima facie* korzystne i nie skłania do odwoływania się do komisji lekarskiej ZUS. Dopiero odmowna decyzja ZUS uświadamia wnioskodawcy, że niezdolność do pracy nie powstała w adekwatnym okresie i orzeczenie lekarza orzecznika ZUS było tylko pozornie korzystne. Z tego względu niektóre sądy wyrażały pogląd, że w tego rodzaju sprawach organ rentowy powinien kierować do wnioskodawców indywidualne pouczenia z dodatkową informacją, że uznanie niezdolności do pracy w dacie ustalonej przez lekarza orzecznika ZUS zgodnie z posiadaną dokumentacją ubezpieczeniową nie spowoduje jednak przyznania prawa do renty. Można taki pogląd zanegować tylko przy założeniu, że prawo do niezwłocznego odrzucenia odwołania w takiej sprawie przysługuje wyłącznie Sądowi pierwszej instancji, a

organ rentowy przywróci wnioskodawcy termin do wniesienia sprzeciwu do komisji lekarskiej ZUS.

Zdaniem Sądu Najwyższego w sytuacji, gdy wnioskodawca w odwołaniu od decyzji ZUS kwestionuje prawidłowość obliczenia wymaganych okresów składkowych w powiązaniu z datą ustalonej przez lekarza orzecznika ZUS niezdolności do pracy, Sąd pierwszej instancji powinien rozpoznać odwołanie na rozprawie. Tak też się stało w niniejszej sprawie.

Niezależnie od nasuwających się Sądowni apelacyjnemu w tym zakresie kontrowersji – Sąd ten nie ma kompetencji do uchylenia wyroku Sądu pierwszej instancji i odrzucenia odwołania, gdyż uprawnienie do stosowania art. 477⁹ § 3¹ k.p.c. ma wyłącznie Sąd pierwszej instancji. Wynika to przede wszystkim z funkcji tego przepisu, polegającej na: dyscyplinującym zobligowaniu ubezpieczonych do wyczerpania trybu dwuinstancyjnego (lekarz orzecznik i komisja lekarska) w ZUS, przyspieszenia postępowania w tych sprawach oraz zmniejszenia wydatków na opinie biegłych w postępowaniu sądowym. Cele te mogą być zrealizowane tylko wówczas, gdy Sąd pierwszej instancji niezwłocznie po wniesieniu odwołania do Sądu odrzuci odwołanie, gdy nie został wyczerpany dwuinstancyjny tryb badania lekarskiego w ZUS. W takiej sytuacji organ rentowy jest ustawowo uprawniony do przywrócenia terminu do wniesienia odwołania do komisji lekarskiej ZUS (art. 14 ust. 2c ustawy emerytalnej, w którym przewidziano, że w uzasadnionych przypadkach Zakład, na wniosek osoby zainteresowanej, może przywrócić termin na wniesienie sprzeciwu, w tym w szczególności w razie odrzucenia przez sąd odwołania od decyzji w przypadku określonym w art. 477⁹ § 3¹ k.p.c.). Zapewnia to sprawny przebieg postępowania w sprawach rentowych, bez negatywnego wpływu na prawo ubezpieczonego do rzetelnego rozpoznania jego sprawy i bez ograniczenia jego prawa do Sądu.

Według art. 386 § 3 k.p.c. jeżeli pozew ulega odrzuceniu albo zachodzi podstawa do umorzenia postępowania, sąd drugiej instancji uchyla wyrok oraz odrzuca pozew lub umarza postępowanie. Przyjęcie niedopuszczalności drogi sądowej (art. 199 § 1 pkt 1) i w konsekwencji odmowa rozstrzygnięcia sprawy przez sąd może nastąpić tylko przy spełnieniu określonych przesłanek. Niedopuszczalność drogi sądowej zachodzi wówczas, gdy sprawa nie ma

charakteru sprawy cywilnej lub gdy sprawa ze swej istoty ma wprawdzie charakter sprawy cywilnej, jednakże z mocy wyraźnego przepisu została przekazana do właściwości innego organu niż sąd powszechny.

Wszczynające postępowanie sądowe odwołanie od decyzji organu rentowego pełni rolę pozwu. (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 19 czerwca 1998 r., II UKN 105/98, Legalis), a omawiany przepis § 3¹ zdanie pierwsze w istocie ustanawia niedopuszczalność odwołania w sprawach o świadczenie z ubezpieczeń społecznych, do którego prawo jest uzależnione od stwierdzenia niezdolności do pracy w przypadku niewyczerpania dwuinstancyjnego postępowania dotyczącego orzecznictwa lekarskiego przed organem rentowym, jednak również przy stosowaniu rozdziału 3 k.p.c. „Postępowanie w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych” należy uwzględnić prawo ubezpieczonego do Sądu. Zgodnie z art. 45 ust. 1 Konstytucji każdy ma prawo do sprawiedliwego i jawnego rozpatrzenia sprawy bez nieuzasadnionej zwłoki przez właściwy, niezależny, bezstronny i niezawisły sąd, a stosownie do art. 77 ust. 2 Konstytucji ustawa nie może nikomu zamykać drogi sądowej dochodzenia naruszonych wolności lub praw. Relewantny jest także art. 6 Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności. Wskazać w tym aspekcie należy, iż prawo dostępu do sądu nie ma charakteru absolutnego i nie będzie sprzeczne z cytowanymi wyżej przepisami, gdy ograniczenie dostępu do sądu nie narusza samej istoty tego prawa, gdy zmierza do realizacji uzasadnionego prawnie celu, oraz gdy zachowana została rozsądna relacja proporcjonalności pomiędzy stosowanymi środkami a celem, do realizacji którego stosowane środki zmierzały (por. wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 22 października 2013 r. w sprawie SK 14/13). W tym kontekście Sąd Najwyższy uznał, że ograniczenie prawa do Sądu przez odrzucenie odwołania od decyzji ZUS może być zaakceptowane tylko wówczas, gdy nie będzie wpływało negatywnie na prawa ubezpieczonego, tzn. nie pozbawi go możliwości złożenia niezwłocznie nowego wniosku o rentę lub skutecznego ubiegania się o przywrócenie terminu do wniesienia sprzeciwu od orzeczenia lekarza orzecznika ZUS. Spełnienie tych warunków jest możliwe tylko wówczas, gdy odrzucenia odwołania dokona niezwłocznie Sąd pierwszej instancji.

Odmienne sytuacja wystąpiła w niniejszej sprawie, gdy po 3 latach od wniesienia do Sądu odwołania Sąd Apelacyjny odrzucił odwołanie, stawiając wnioskodawcę w bardzo niekorzystnej sytuacji. Ponieważ świadczenie rentowe przyznaje się od dnia wniosku, a ubezpieczony musiałby złożyć nowy wniosek o rentę, mógłby on zostać pozbawiony prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy za okres ostatnich 3 lat.

Ponadto już wcześniej Sąd Najwyższy powziął wątpliwości, czy art. 477⁹ k.p.c., regulujący poszczególne kwestie dotyczące wnoszenia odwołania od decyzji organu rentowego i odnosi się do postępowania przed sądem pierwszej instancji, może być stosowany przez Sąd drugiej instancji (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 17 marca 2011 r., I UK 332/10, LEX nr 811827).

W ocenie obecnego składu Sądu Najwyższego zwrócić też należy uwagę, że wszystkie uprawnienia i obowiązki Sądu wymienione w art. 477⁹ k.p.c. odnoszą się do Sądu pierwszej instancji. Odnosi się to np. do odrzucenia odwołania z powodu naruszenia art. 477⁹ § 3 k.p.c. Przepis art. 477⁹ § 2¹ k.p.c., zawierający nakaz koncentrowania dowodów co do kwestii lekarskich w postępowaniu przed organem rentowym i ponownej oceny w tym postępowaniu powstałych po wydaniu orzeczenia nowych okoliczności podniesionych w odwołaniu, wskazuje także na jeden z celów unormowania art. 477⁹ § 3¹ k.p.c. Również § 6 omawianego artykułu dotyczy Sądu, do którego wniesiono odwołanie, a więc Sądu pierwszej instancji.

Ponadto w świetle stanowiska judykatury art. 477¹⁴ § 4 k.p.c. nie ma zastosowania w postępowaniu apelacyjnym, jeżeli nowe okoliczności dotyczące stwierdzenia niezdolności do pracy lub niezdolności do samodzielnej egzystencji powstały po wyroku sądu pierwszej instancji (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 5 kwietnia 2007 r., I UK 316/06, OSNP 2008 nr 13-14, poz. 199). Sąd Najwyższy uznał, że zarówno z wykładni językowej (której przedmiotem jest analiza dosłownej treści art. 477¹⁴ § 4 k.p.c.), jak i z wykładni systemowej (badającej umiejscowienie tego przepisu wśród innych przepisów Kodeksu postępowania cywilnego regulujących postępowanie odrębne w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych) wynika, że przepis ten może być zastosowany jedynie przez sąd pierwszej instancji. Sąd odwoławczy może skontrolować prawidłowość prowadzenia postępowania przed sądem pierwszej instancji, w tym również

niezastosowanie przez ten sąd art. 477¹⁴ § 4 k.p.c. Sam jednak tego przepisu stosować nie może.

W odpowiedzi na krytyczne głosy dotyczące niepożądanego praktyki zbyt częstego sięgania przez sądy odwoławcze do art. 386 § 4 k.p.c. i uchylania zaskarżonego orzeczenia sądu pierwszej instancji oraz przekazywania sprawy sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania ustawodawca zdecydował się dodać z dniem 3 maja 2012 r. § 1¹ do art. 394¹ k.p.c., uprawniający strony do wniesienia zażalenia na orzeczenia sądu drugiej instancji o uchyleniu wyroku i przekazaniu sprawy do ponownego rozpoznania sądowi pierwszej instancji. Sąd Najwyższy, rozpoznając zażalenie przysługujące na podstawie art. 394¹ § 1¹ k.p.c., bada między innymi poprawność zastosowania art. 386 § 2 i § 4 k.p.c. przez sąd drugiej instancji, a więc wystąpienie choćby jednej z alternatywnie ujętych w tym przepisie przesłanek uchylenia wyroku, tj. nieważności postępowania, nierozpoznania przez sąd pierwszej instancji istoty sprawy albo istnienia konieczności przeprowadzenia postępowania dowodowego w całości. Chodzi więc o to, czy stwierdzone przez sąd odwoławczy okoliczności są tymi, które w świetle art. 386 § 2 i § 4 k.p.c. usprawiedliwiają wydanie wyroku kasatoryjnego, zamiast - co powinno być regułą - wyroku reformatoryjnego (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 5 lutego 2015 r., III PZ 11/14, LEX nr 1645273).

W tym kontekście odrzucenie odwołania przez Sąd Apelacyjny było sprzeczne z wyżej przedstawioną intencją ustawodawcy oraz zasadą merytorycznego rozpoznania sprawy – zwłaszcza w sytuacji, gdy Sąd drugiej instancji nie dostrzegł nieważności postępowania, nierozpoznania przez sąd pierwszej instancji istoty sprawy albo konieczności przeprowadzenia postępowania dowodowego w całości. Przeciwnie, w niniejszej sprawie Sąd Okręgowy przeprowadził obszerne postępowanie dowodowe, którego wyniki mogły być skorygowane orzeczeniem reformatoryjnym, gdyby Sąd Apelacyjny zweryfikował na niekorzyść wnioskodawcy dokonaną przez Sąd pierwszej instancji subsumcję art. 58 i 57 ustawy emerytalnej. Kognicja sądu drugiej instancji obejmuje rozpoznanie sprawy w taki sposób, w jaki mógł i powinien rozpoznać sprawę sąd pierwszej instancji, dlatego sąd ten nie może poprzestać jedynie na zbadaniu zarzutów apelacyjnych, lecz powinien poczynić własne ustalenia i ocenić je przez

zastosowanie prawa materialnego (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 14 marca 2013 r., I UK 555/12, LEX nr 1383249).

Należy też zaznaczyć, że w wyroku z dnia 25 września 2014 r. w sprawie I UK 40/14 (LEX nr 1545096) Sąd Najwyższy wyraził odmienny pogląd uznając, że w przypadku, gdy odwołanie kontestuje wyłącznie ocenę dokonaną przez lekarza orzecznika ZUS sąd drugiej instancji powinien rozważyć uchylenie wyroku i odrzucenie odwołania. W ocenie obecnego składu Sądu Najwyższego ocena dokonana w tym wyroku nie uwzględnia wykładni funkcjonalnej art. 477⁹ § 3¹ k.p.c., aspektu konstytucyjnego oraz przedstawionej wykładni systemowej i celowościowej.

Mając powyższe okoliczności na uwadze Sąd Najwyższy na mocy art. 398¹⁵ § 1 k.p.c. orzekł jak w sentencji, o kosztach postępowania kasacyjnego rozstrzygając stosownie do art. 108 § 2 k.p.c. w związku z art. 398²¹ k.p.c.